

LUDU

Rok 34 | CURITIBA, 20 MAJA 1959 | Nr. 20

Z KONFERENCJI KANCLERZY

Jakkolwiek konferencja genewska kanclerzy czterech mocarstw rozpoczęła się w poniedziałek, dnia 11 maja, to jednak już w niedzielę, dnia 10 maja, przy wypisywaniu przedstawicieli biorących udział i obserwatorów na konferencję w Genewie zarysowały się pierwsze różnice. Jak zawsze niemal, tak i teraz wysunęli się przedstawiciele Rosji Sowieckiej. Pierwsza trudność, jak już podawaliśmy w poprzednim numerze dotyczyła wejścia Niemiec do Republiki Federalnej i Niemiec Republiki Demokratycznej w skład delegacji biorących udział w tej konferencji.

Konferencja genewska miała zgromadzić kanclerzy czterech mocarstw światowych: Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji oraz Rosji Sowieckiej. Wysłuniecie dalszych dwóch państw: wschodnich i zachodnich Niemiec nie było uprzednio przewidziane. Nie więc dziwne, że państwa zachodnie nie chciały się zgodzić na propozycję sowiecką. - Kwestia wejścia przedstawicieli obu części Niemiec zarysowała się ostro. - Przedstawiciele Rosji domagali się wejścia tych delegacji w skład konferencji, motywując to tym, że dwa państwa są całkowicie zainteresowane jej obradami i postulatami.

Sprawa Niemiec, ich zjednoczenia, czy dalszego podziału, kwestia granic niemieckich i ewentualne zawarcie pokoju po drugiej wojnie światowej - to cel konferencji genewskiej. Państwa zachodnie odrzuciły postulat Rosji stwierdzając jednocześnie, że tak długi nie przystąpi do obrad, a nawet gotowi są je wycofać, jak długo Rosja będzie domagała się wejścia delegacji niemieckich w skład konferencji.

Ostatecznie sprawę rozstrzygnięto w ten sposób, że delegacje niemieckie będą obecne na konferencji, z możliwością zabierania głosu, ale nie decydującego. Ich obec-

ność na konferencji ma być zasadniczo utrzymana w roli obserwatorów. Delegacja Niemieckiej Republiki Federalnej zajęła miejsca za kreslami delegacji państw zachodnich, a delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej, za kreslami delegacji Rosji Sowieckiej. - Głos zabierać mogą w dyskusji, o ile wszystkie delegacje na to się zgodzą.

Konferencje Kanclerzy w Genewie otwarł Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, Dag Hammarskjöld. - W krótkich słowach przemówił po nim Selwyn Lloyd, dziękując za otwarcie konferencji i życząc jej pomyślnych rezultatów.

Jeszcze przed rozpoczęciem posiedzenia w poniedziałek, dnia 11 maja wyłoniła się duża trudność. Rosja i wszystkie kraje satelickie opublikowały w swych radiach i czasopiśmie nowy projekt. Na jego podstawie miały wejść nowe delegacje z miasteczka polski i Czechosłowacji. Za wejściem tych delegacji Rosja wysunęła nowe argumenty: państwa te ucięłyby najwięcej w czasie drugiej wojny światowej, brały czynny udział w pokonaniu Niemiec hitlerowskich. Dla państw zachodnich nie przedstawiało to wielkiej trudności, by oświadczyć, że podobny argument, czy przystąpieniem do Konferencji także Belgii, które znalazły się w tych samych warunkach podczas drugiej wojny światowej.

Na dyskusjach po i kontra jednej i drugiej propozycji przetrwał drugi dzień konferencji. Następnego dnia delegat sowiecki Gromyko wysunął ponownie kwestię wejścia delegacji Rosji i Czechosłowacji, lecz nie bronił jej już tak zawzięcie, jak dnia poprzedniego. Po upadku tej propozycji przystąpiono do odczytania referatu wstępnego,

który miał otworzyć konferencję, a dotyczącego zjednoczenia Niemiec.

Państwa zachodnie przygotowały na wstępnych konferencjach plan powolnego zjednoczenia Niemiec i w ten sposób bezpieczeństwa w Europie. Plan ten przedstawiał kanclerz Stanów Zjednoczonych, Harter. Podkreślił on, że w planie tym uwzględniono punkty sporne wysuwane na przestrzeni 14 lat powojennych przez Rosję Sowiecką w sprawie Niemiec. Plan ten nie obciąża ustępstwami tylko jednej strony i możliwy jest do przyjęcia przez Zachód i przez Wschód. Wymaga on w pierwszym rzędzie od Rosji - przygotowania Niemiec i Republiki Federalnej do wolnych wyborów.

Herter, jak i inni delegaci zachodni wiedzieli, że Rosja nie przyjmie tego planu. Odczytano go i poddano dyskusji, by wykazać, że Rosja nie chce zjednoczenia Niemiec, po którym państwa zachodnie spodziewają się spokoju w Europie, bezpieczeństwa, obniżenia stałego napięcia międzynarodowego czyli t. zw. "zimnej wojny".

W czwartek Gromyko zbił w krótkich słowach argumentację zachodnią i przedstawił swój plan dalszego podziału Niemiec na dwie części, twierdząc, że osłabienie w ten sposób Niemcy nie będą mogły grozić Europie i tylko wtedy nastąpi zupełny spokój. Sprawa ta powinna, zdaniem jego, być jaknajwcześniej załatwiona na drodze prawnej, to jest przez zawarcie traktatu pokojowego oddzielnie z Niemcką Republiką Federalną i oddzielnie z Niemcką Republiką Demokratyczną.

Dalsze rozmowy toczyły się w następnych dniach wokół tych dwóch zagadnień, przedstawiając kolejno argumenty za zjednoczeniem i przeciw zjednoczeniu Niemiec. Rosja nie twierdziła, że ich projekt jest bardziej realny, niż projekt zjednoczenia.

federalny Ostoja Roguski, podkreślając nie tylko odbudowę zniszczonych powojennych, ale wielki krok naprzód w dziedzinie nowych, nowych wyrobów. W dalszym ciągu stwierdza on, że Polska przeważa, tzw. "kurtyne żelazna" wychodząc ze swym przemysłem i jego wyrobami na cały świat. Między innymi i Brazylia jest zainteresowana jej produkcją, jak również nowym rynkiem zbytu na kawę, kakao i inne produkty. Dowodem tego jest w ostatnich czasach wzmożona wymiana handlowa pomiędzy Brazylia i Polską. Na pierwsze miejsce spośród innych wysuwa się unowa handlowa na produkcie dla Brazylia za sumę przeszło 30 milionów dolarów. Do dalszych należą dostawy traktorów, syn kolejowych itp.

Celem nawiązania bliższych kontaktów handlowych na proporcjonalnie mniejszą skalę zawiązały się Comercial POLPARANÁ S.A. Celem tej spółki jest sprowadzanie z Polski artykułów poszukiwanych na tutejszym rynku, produkowanych w Polsce, i naodwrot.

Z kolei przemówienie wygłosił Minister W. Chabasiński dziękując za zorganizowanie spółki i podkreślając, że spółka ta przyczyni się w znaczej mierze do rozwoju i ugruntowania od tak dawna istniejącej przyjaźni polsko-brazylijskiej.

Dr. Elias Kram stwierdza, że wizer handlowe i przyjaźni, łączące chłystwa te kraje, potrzebują przyjaźni polsko-brazylijskiej.

Część oficjalna uroczystości otwarcia siedziby Comercial POLPARANÁ zakończyła została przeciwcieniem wstępnym wystawę, przed p. W. Chabasińskiego. Wystawa Comercial POLPARANÁ - chociaż skromna wprowadziła w podziw i zdumienie, zwłaszcza zaproszone panie, gdyż znajdowały się na niej przede wszystkim wyroby i produkty, porcelana, wyroby kryształowe, porcelana itp. Poza tym na wystawie znalazły się niektóre części przemysłu elektrycznego: transformatory, przełączniki, zegary pomiarowe itd. Zakoniecznym gościem była część nieoficjalna z polską "wodką", jak się pewien Brazylijczyk wyraził i kapłankami prawdopodobnie już brazylijskimi.

SCABI

TOWARZYSTWO KULTURY ARTYSTYCZNEJ
Im. BRASILIO ITIBERE
RUA EMILIANO PERNETA,
179 - Fone 4-1129 - Curitiba

NOWE KONCERTY
Pierwszy koncert odbędzie się z udziałem sopranu THE-RESA GREENE - COLEMAN, dnia 22 maja o godz. 21.

Drugim koncertem zasympci na LUCY SALLES, pianistka brazylijska, dnia 26 maja, również o godz. 21.

Ś. P. KS. JÓZEF J. GÓRAL

Znany niemal powszechnie jako autor słownika, licznych artykułów i pierwszy redaktor LUDU Ks. Józef Joachim Góral zmarł w dniu 14 maja b. r. na sklerozę i pęknięcie żyłki w mózgu (derrame cerebral).

Ks. Józef Joachim Góral jest z pochodzenia Pomorzaninem. Urodził się dnia 3 września 1873 roku w Królewskiej Wsi, powiat Złotów na Pomorzu Zachodnim (dawną prowincję "Prusy Zachodnie") z ojca Antoniego i Apolonii Brzostowicz. Początkowo nauki pobierał w szkole parafialnej w Zakrzewie. Studia średnie, filozoficzne oraz wyższe odebrał u Księży Misjonarzy w Krakowie. - Już jako kleryk-student, wykazywał wielkie zainteresowanie od razu do odnowienia kościoła parafialnego i budowy kaplicy. - Rok 1906 zastąpił go znów na nowym stanowisku - Kapłanem w Powsechnym Szpitalu w Łwowie. W roku 1907 udaje się z pielgrzymką do Ziemi Świętej i do Włoch, (Rzym) oraz Francji (Lourdes).

Skrupulatny w przechowywaniu wszelkich notatek, wkrótce zasympcił Ks. Józef ze emigranci polscy w swego kościoła jego popieranie.

Ks. Józef Joachim Góral obchodził w roku 1949 złoty jubileusz kapłaństwa. Jubileusz ten podkreślił wielkie zasługi dla Polonii Brazylijskiej, niezmordowanego pracownika w winnicy Pańskiej, i nieodmownego patriotę polskiego. Jubileusz zgromadził wszystkich niemal przedstawicieli Polonii Brazylijskiej, zastępy księży, Sióstr i wiernych.

W roku 1951 zostaje przeniesiony do Kurtyby, później do Araucarii, poczem znów wraca do Abanches, już jako emeryt.



KS. JÓZEF JOACHIM GÓRAL, C. M.

resowanie nauka. Nie dziwnego, że studia ukończył z wynikiem celującym. W szeregu członków Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo wstąpił w roku 1892 poczem w dwa lata później złożył śluby święte.

Brazylia, pozbawieni opieki kapłańskiej, szybko odpadała od łona Kościoła Katolickiego i naszej Ojczyzny. Jego gorliwość o dobro drugich, kazała mu w roku 1911 opuścić rodzinę, przyjaźni i Ojczyznę, by nieść pozbawionym opieki słowa polskie, i Słowo Boże w Brazylia. Dnia 16 lipca opuścił Europę, wsiadając na okręt w Trieście, wraz ze zmarłym miesiąc temu Ks. Janem Zygmuntom i 5-ciu Siostrami Miłosierdzia. 8 sierpnia staje na raz pierwszy na ziemi Krzyża Południa.

Gorący klimat nie osłabiał go, lecz jakgdyby jeszcze rozżarzał do pracy. W siedzibie misjonarskiej w Tomas Coelho pogotowie się do pracy na nowym terenie. W miesiąc później znajduje się już w Rio Vermelho, a następnie w Massarandubie w stanie Santa Catarina, gdzie pracuje przez 10 lat.

W roku 1920 przybywa do Kurtyby. Wkrótce przystępuje do innego rodzaju pracy, na polu dziennikarskim. Zakłada, walcząc z wielkimi trudnościami i LUD. Jest jego pierwszym redaktorem. Nowa jednak zmiana do Abanches na prośbę tutejszej parafii, odebrała go od stołka redakcyjnego. Był redaktorem tylko pół roku. Nie zaniechał jednak pióra. A jego ciępliwa i dokładna, sumienna i rzetelna praca, pozwoliła mu na wydanie szeregu książek i broszurek, pisanie licznych artykułów nie tylko do LUDU i gazet polonijnych w Brazylia, ale nawet do gazet polonijnych w Ameryce i innych krajach.

W Abanches był nie tylko proboszczem. Był on Dyrektorem Siostr Miłosierdzia przez 13 lat. Równocześnie przyjął redaktorstwo "Przyjaciela Rodziny". W roku 1939 przystępuje do odnowienia i przebudowy kościoła w Abanches. Za jego zasługi w pracy parafialnej, parafianie Abanches umieszcili w zakrystii

Pogrzeb śmiertelnych szczątków śp. Ks. Józefa Joachima Górala odbył się w Abanches w sobotę, dnia 16 maja, o godz. 9.00. Klerycy św. Wincentego a Paulo odpiewali "Officium defunctorum" ("Officium defunctorum"). O godzinie 9.30 uroczystą Mszę św. zaobłą za duszę zmarłego odprawili w Abanches Ks. Jan Wrobel, Duszpasterz Emigrantów Polskich w Kurtybie, w asyście Ks. Dominika Wisniewskiego i Ks. Edwarda Wrobla. Ciało śp. Ks. J. Górala na miejsce wiecznego spoczynku odprowadził Ks. Wyzłator Ks. Stanisław Piasecki.

W ceremoniach pogrzebowych wzięli udział: J. Eksc. Ks. Arcybiskup Dom Manuel da Silveira D'Elboux, J. Eksc. Ks. Biskup Mazzarotto, Ks. Prata Mikosz, kler wierzni i zakonny, SS. Miłosierdzia, Rodziny Maryi i inne, oraz rzęsy wiernych i przyjaźni zmarłego.

Wszystkim u cześć stnikom Wiceprowinca Ks. Misjonarzy, oraz Redakcja LUDU składa za modlitwy, uświetnienie pogrzebu i oddanie ostatniej przysługi Drogiemu Misjonarzowi, założycielowi i pierwszemu redaktorowi LUDU, serdecznie, "Bóg zapłać".

Do najważniejszych jego prac drukowanych należały: Gramatyka języka portugalskiego (str. 240), Klucz do tej gramatyki (28 stron), Gramatyka elementarna da lingua polonesa (118 stron), Rozmówki polsko-portugalskie (128 stron), Dicionário português - polono (710), Słownik polsko-portugalski (800 stron), Zasady polskiej pisowni, Katechizm religii katolickiej, Historia Biblii, Srebrny jubileusz pracy SS. Miłosierdzia, Sw. Stanisław Kostka, Sw. Teresa od Dzieciątka Jezus, Nowenna do Sw. Anny, W pustyni i w puszczy (skróty powieści H. Sienkiewicza z obrazkami), Manualik Dzieci Marii, Anioł Stróż, O miłości Ojczyzny (wydane w Chicago), oraz liczne artykuły w LUDZIE, Mischu, Katolickich, i innych czasopiśmiech.

WOLNA TRYBUNA

TADEUSZ KRUL

SPRAWA MAJĄTKU C.Z.P.

Słyszysz się coraz częściej między ludźmi z polskiego pochodzenia ubolewania i niezadowolone odczucia do sytuacji w jakiej się obecnie znajduje nie-ruchomość dawniej centrali emigracji polskiej. Nie będać mi obojętna żadna sprawa która z bliska interesuje polskie społeczeństwo, pozwalam sobie wypowiedzieć moje myśli dotyczące tej ważnej kwestii, której, jestem pewny, zgodne będą z opinia wielu innych Polono-Brazylijan.

Jedną z rezolucji obrad delegatów polonijnych w związku z Milenium, obchodzonych w Ponta Grossa w pierwszych dniach maja była sprawa majątku po dawnym C. Z. P. (Centralny Związek Polaków w Brazylii), który powstał ze składek i ciężkich ofiar społeczeństwa wychodzącego w Brazylii południowej w latach 30-tych, jak również nie zabrakło pomocy społeczeństwa krajowego.

Ponieważ majątek C.Z.P. jest własnością Kolonii Polskiej, z racji składek poszczególnych Towarzystw terenowych, winien obecnie nastąpić zwrot tego majątku prawnym i moralnym właścicielom. W majątku C.Z.P. winny powstać ośmiska kultury i przysiały Polsko-Brazylijskiej, by służyć jednemu celom zbliżenia między narodami, na czym tak wielce zależy Polsce obecnie.

W księgach protokołów oraz kasowych dawnych Towarzystw Polskich w Brazylii południowej

— jak miałem okazję zauważyć — znajdował się po dziś dzień protokółem zapiski mówiące o składaniu przez społeczeństwo ofiar i odsyłaniu tychże przez delegatów sejmików do kasy C.Z.P., w którym odbywały się coroczne sejmiki polonijne. Podobne zapiski z pewnością muszą być też w księgach C.Z.P. Gdy się rozchodzi o majątek społeczeństwa polskiego, także my z drugiego pokolenia już tutaj rodzeni, nie możemy pozostać obojętni na sprawę i winniśmy ponownie odezwać pana Romana Wachowicza na łamach "LUDU", korzystając z wolnej trybuny tak dysponujemy dziełki świętej i demokratycznej skłonności Księży Misionarzy. Jako dawny uczeń Szkoły Ludowej im. Józefa Piłsudskiego i Kolegium H. Sienkiewicza odnoszę się do dawnych kolegów ław szkolnej, jak również do wychowanków Kolegium im. Mikołaja Kopernika, wzywając wszystkich do stania w obronie tej sprawy. Pamiętajmy że nasi ołwie składali swoją krawiec na ten cel. Z tego powodu mamy obowiązek domagać się sprawiedliwości, zabierając głos w tej sprawie.

Zwrot majątku C.Z.P. do rak prawnych właścicieli byłby dla nas częścią uroczystości obchodzących Tyśiąclecie Polski na obczyźnie, na gościnnej ziemi brazylijskiej.

Tadeusz Krul

Przemówienie p. Wład. Wóicika

WYGŁOSZONE PRZEZ RADIO "HORA POLONESA" W PONTA GROSSA, DNIA 10-V-1959

"Zjazd działaczy oświatowych jaki odbył się w ubiegłym tygodniu, staraniem Stowarzyszenia "Odrodzenie" pozwolił nam po raz pierwszy dokonać naszego przedmiotu sytuacji, w jakiej znalazła się kolonia polska. Chodziło w tym wypadku nie tylko o program obchodu tyśiąclecia, ale także o zmierzenie temperatury uczuć, jakie żywi jeszcze wychodźstwo w stosunku do własnych spraw kulturalnych.

"I oto okazało się znowu, że obok garstki ludzi dbałych o wspólną sprawę, istnieje ogromna większość obojętnych, którzy wprawdzie czasem lubia ronić krokiodyte łzy nad upadkiem ducha polskiego na emigracji, ale palcem nie ruszą dla podniesienia tego ducha.

"Pod tym względem smutnym przykładem jest kolonia pontagrosienska. Na zjeździe delegatów z różnych stron Parany zabrakło najwięcej miejscowych obywateli, nawet takich, którzy lubią podkreślać swoje zasługi społeczne. Bo z daleka przybyli nawet ludzie starzy, schorowani, niektórzy z ósmym krzyżykiem na karku, tui-klisi się po kilkadziesiąt godzin koleją albo autobusami, żeby wspólnie z nami radzić nad uczczeniem tyśiąclecia podczas gdy wielu tujejszym rodakom nie chciało się potygić do Towarzystwa o kilka kwader.

"Na sal obrad starzy nasi towarzysze pracy społecznej przybyli z daleka, zapytywali mnie o jednego, drugiego, trze-

cieszo ze znajomych pontagrosienskich, — czy żyją jeszcze, dlaczego ze żyją nie widzą? Gdzie z tego, że żyją? Żywe jest tylko ich ciało, bo duch już dawno pomarł. Pytano mnie jakim przykładem służy starzy rodacy pontagrosienscy nowemu pokoleniu? Musiałem ze smutkiem stwierdzić, że bardzo kiepskim. "Przyšli zato obcy nam duchem i narodowością, ludzie miejscowi, byli na otwarciu zjazdu i na zakończeniu żeby nam wyrazić sympatię dla narodu polskiego i jego tyśiąclecie kultury. Zabrakło tylko bardzo wielu swolch...

"Cóż, chcieliśmy żeby was obcy ludzie kulturalni szanowali i zato że pochodzicie z narodu, który przez tyśiąć lat włożył do cywilizacji świata bogaty wkład krwi, pracy i geniuszu, — ale jakim sposobem, skoro sami siebie z tego powodu nie szanujecie? Nawet was nie interesuje wiedzieć jak uczymy tyśiąć lat narodził starą matkę — ojczyznę!

Sami wbijacie gwoździe do trumny zapomnienia o własnym rodzie i pochodzeniu a potem narzekacie, że wnuki już nie wypowiadają słowa po polsku.

"Dla kogoż zbudowaliście ten piękny gmach Towarzystwa, którego nam zadróższą inne kolonie? Oby to wzięną po was w posiadanie, boście nie potrafili swoim przykładem wytrwania do końca wychować młodych pokoleń na godnych spadkobierców imienia polskiego!" Odpis sporządził:

E S P E.

SOCIEDADE UNIÃO JUVENTUS

DEPARTAMENTO SOCIAL

"Baile de Aniversário da UNIÃO"

O Departamento Social, têm a máxima honra em convidar o nobre quadro social da Sociedade União - Juventus, para a grandiosa festividade que será efetivada dia 23 do corrente, em homenagem ao ANIVERSÁRIO DA UNIÃO.

As 20,00 horas: Início do Baile, animado pela orquestra "OS BATUETES".
Haverá durante o Baile a magnífica apresentação de "o que será esta surpresa?"

VENHA ASSISTIR, NÃO SE ARREPENDERÁ!

Reserva de mesas na Secretaria.

FESTA W PRUDENTOPOLIS

W pierwszą rocznicę konsekracji kościoła Matki Boskiej Cudownego Medalika w Prudentópolis odbędzie się WIELKA FESTA w niedzielę, dnia 31 maja 1959 roku.

Na tę festę komisja kościelna zaprasza wszystkich członków Matki Bożej, którzy otrzymali dużo a dużo łask za przyczyną MEDALIKA CUDOWNEGO. Nowenny uroczyste odprawiane w Sanktuarium są przygotowaniem do festy. "Idźmy, tulmy się jak dzieci, pod płaszczy Dobrej Matki".

Farmacia e Drograria Stellfeld

Matriz: PRAÇA TIRADENTES 530, Filie: RUA RIACHUELO, 138 i FARMATEL, Travessa Oliveira Belo, 71
Prowadzone przez Profesorów Fakultetu Farmaceutycznego, sprzedawają najtaniej w Kurtybie i godne zaufania.

Wycieczka do Polski

NA 1000 - LECIE

"PARANPOL" w porozumieniu z Tow. Podr. Tur. "Orbis", organizuje czwartą z kolei wycieczkę do Polski.

Maj — 1960 — Lipiec

Blisze szczegóły i informacje udziela: João Est. Cernawicz — Com. Macedo, 8 — Cx. postal: 591, Fone: 4-1565 — Curitiba — Paraná.

OTRZYMALIŚMY DRUT KOLCZYSTY, CHMIEL, NAKRYCIA "ENCERADOS" DLA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH — SULFAT MIEDZIANY

Przedstawiciele

TODDY DO BRASIL S.A.

BENJAMIM ZILLI & CIA. LTDA.

PRAÇA CORONEL ENÉAS, 143 — CURITIBA

POSZUKIWANIE!

Valdi Strada poszukuje Fabiana Palaszewskiego, który wyemigrował w 1949 roku z Itali do Brazylii. Strada prosi pisać na adres: 2306 N. WESTERN AVE. CHICAGO 47 ILLINOIS, U.S.A.

PLYTY POLSKIE

Posiadam pełną ilość polskich płyt do odstąpienia. Informacje w Administracji "LUDU" oraz u pana Edmunda Domachowskiego, Rua Conselheiro Dantas, 1294, esquina Lamenha Lins, Cx. p. 2031 — Curitiba.

PACZKI DO POLSKI, ROSJI I INNYCH KRAJÓW

Rua Comendador Araújo 33 sala 1 w Kurtybie (tylko w soboty, od godziny 12-tej do godziny 14.30). Adres dla korespondencji: S. CZAPLINSKI, Caixa Postal 2378, Curitiba, — Paraná.

Kupuje się każda ilość bractwa (bractwa) — FLORECKI, Rua do Rosário, 66.

CONTABILIDADE E ADVOCACIA

FRANCISCO SOVIERZOSKI e ROMAO SOVIERZOSKI
Organização de firmas. Orientação. Sistemas contábeis adequados. Escritas avulsas. Atrazadas. Registros na Junta Comercial. Registros de diplomas, marcas e patentes. Imposto de Renda. Contabilidade em geral. Perícias. Pareceres.

SEÇÃO JURIDICA — Cobranças amigáveis e judiciais. Legislação fiscal e tributária. Recursos, Defesas. Questões trabalhistas, Inventários. Concordatas. Falências. Direito imobiliário. Loteamentos. Inquilinato. Incorporações. Serviços por procuração, etc.
— CAUSAS CÍVEIS, COMERCIAIS E CRIMINAIS —
Atendem serviços da Capital e do Interior.
Rua Dr. Faivré, 221, ap. 5 — 2.º andar — CURITIBA

OKAZJA! — OKAZJA!

MAGAZINE

likwiduje na zimę

KOLDRY, KOCE, PŁASZCZE, SWETRY LINA-NE, UBRANIA ORAZ BIELIZNA, JAK TY-ŚIĄCE INNYCH ARTYKUŁÓW PO CENACH BARDZO NISKICH.

RUA QUINZE DE NOVEMBRO, 443

CASA KANIAK

ZAKŁAD KRAWIECKI

Artykuły Męskie i dla Dzieci

Wykonuje się pierwszorzędne ubrania męskie i damskie. Wyborowe materiały krajowe i zagraniczne.

CENY PRZYSTĘPNE

RUA DEZEMBARGADOR WESTFALIA, 178

TELEFON 4-6838 — CURITIBA

MÓWI SIĘ PO POLSKU — SWÓJ DO SWEGO!

DR. JAN GRABSKI

i DR. C. J. GRABSKI — Adwokat

RUA DR. MURICI, n.º 542 — 2.º ANDAR — SALA 10
EDIFÍCIO PEDRO DEMETERCO — CURITIBA — PARANÁ

Casa de Saude S. FRANCISCO

RUA SÃO FRANCISCO, 147 — CURITIBA — Telef. 1-40
Kompletnie wyposażona Chirurgia, Położnictwo, Internowa. Radiodiagnostico. Leczenie raka. Radioterapia. Współpraca wolna dla wszystkich lekarzy.

CARRARA — TURISMO

SÃO PAULO: — Rua Itapetinga, n.º 224 — 2.º
End. Telgr.: "Caralum" — Tel.: 37-2531
Filial — Rio de Janeiro

Wycieczki na Targi Poznańskie

PODRÓŻE INDYWIDUALNE DO POLSKI I DO EUROPY.

Bilety lotnicze, okrętowe, kolejowe, "cambio" despachante paszportów i ubezpieczenia.

Korespondent "ORBISU" — Warszawa

Najdogodniejsze

Najszybsze

Najtańsze

Są Paczki

WYSYLAJĄC PACZKĘ PEKAO

Oszczędzacie waszą pracę

Oszczędzacie wasz czas

Oszczędzacie wasze pieniądze

ZADAJCIE CENNIKÓW: OGÓLNEGO, TEKSTY-NEGO I LEKARSTW

ZNAJDZIECIE TAM WSZYSTKO, CO POTRZEBNE JEST W POLSCE I PRZEKONANIE SIĘ ZE NASZE CENY SĄ NAJTANIEJSZE.

KATALOGI MOŻNA OTRZYMAĆ OD UPÓWA-NIONYCH PRZEDSTAWICIELI LUB OD

Trading Corporation

25 BROAD STREET.

NEW YORK 4, N. Y. — DEPT.

JEST DO SPRZEDAANIA

lot 18 m. na 62 m., nadający się na przemysł, na którym znajduje się dom pomalowany olejno, nadający się na wielką rodzinę przy RUA JULIA WANDERLEY prawie róg RUA BRIGADEIRO FRANCO (MERCÉS) w KURYTYBIE w Stanie Paraná.

Informacji udziela właściciel przy RUA TRAJANO REIS, 357 od 1 do 2 i pół.

'LUD'

Direktor: Pe. Dominico G. Wisniewski
Proprietário: Dr. Antonio Firakowski
Alameda Cabral N.º 846 - Tel. 4-1057
Prosimy zawsze adresować: REDACÇÃO "LUD"
CAIXA POSTAL: 155 — CURITIBA — PARANÁ

MINERVA

FARMACIAS E DROGARIAS

Jest to firma, która słynie na rynku ze swoich wyborowych lekarstw — 3 Filiami hurtownymi i detalnymi: CURITIBA: MINERVA, PRINCIPAL, CENTRAL, BRASIL, MINERVA 15, SUISSA, POPULAR, DEODORO, COLOMBO i OSÓRIO. ★ INTERIOR: PONTA GROSSA, LONDRINA, MARINGÁ, PARANAGUA e UNIÃO DA VITÓRIA. Gdyby w waszej miejscowości nie było lekarstwa, które wam potrzebne, to zamówcie je przez t.zw. "REMEDI-SO POSTAL" w jednej z DROGARIAS MINERVA, które zawsze są gotowe, aby obsłużyć tych, którzy je potrzebują.

Wiadomości z całego świata

TO LOWO

nym budynku
Warszawskiego trwaia inter
sywne prace przygotowaw
przed uruchomieniem sta
wystawy o początkach Pa
stwa Polskiego. Obecnie pr
wadzone są tam prace reko
Przewiduje

Telefon 4 - 4556 — Paraná

KACIK ROLNICZY

ZIEMIANKI Wczesne i Późne

Odmiany ziemniaka według długości okresu wegetacyjnego można podzielić na: wczesne (75-90 dni), średniowczesne (90-110 dni), średniopóźne (110-125 dni), późne i bardzo późne (125-150 dni). Natomiast według użytkowości na: przeznaczone (stołowe), przemysłowe, pastewne i ogólnoużytkowe.

Odmiany wczesne — mają przeważnie niskie, dobrze ukształtowane krzaki, małą ilość kwiatów, krótki okres kwitnienia i wytwarzania kłębów, stosunkowo niski procent skrobi (9-12), plonują słabiej od odmian późnych, krótki bowiem ich okres rozwoju nie pozwala na wytworzenie tak dużej masy.

ROSLINY — "PIJA" — BARDZO DUŻO WODY

Jak wiadomo, człowiek nie może żyć bez wody, gdyż 60 procent jego ciężaru stanowi woda. To samo odnosi się do roślin, w których procentowy stosunek wody dochodzi nawet do 95 procent. Roślinie tony kukurydzy wymaga 300 ton wody deszczowej; również inne rośliny potrzebują dużej wody: żyto od 65 do 90 procent, jęczmień od 30 do 80 procent, buraki od

Odmiany średniowczesne — dojrzewają w końcu sierpnia, mają dłuższy okres wytwarzania kłębów, niejednokrotnie dają plony jak odmiany późne, lecz mają mniejszy procent skrobi (12-14) od tych ostatnich.

Odmiany średniopóźne — odznaczają się często bardzo licznymi i rozgałęzionymi łodygami, obfitością i długością kwitnienia, znaczną ilością kłębów różnej wielkości, długim okresem wytwarzania kłębów.

Odmiany późne i bardzo późne — mają podobne cechy, jak średniopóźne oraz na ogół większą zdolność do przechowania w czasie zimy.

FLANELE I KOLDRY z Casas Pernambucanas są znakomite na zimę a tak samo nadają się i na lato.

CASAS PERNABUCANAS

Curitiba:
Praça Tiradentes, 562
Praça Zacarias, 600
Portão:
Av. Rep. Argentina 4011

buje w ciągu 24 godzin ciężar wody równy ciężarowi jej liści.

Woda ta zwracana jest w dużej części atmosferze przez parowanie.

Rośliny pochłaniają nie tylko wodę deszczową, lecz również czerpią ją z gleby ziemi. Tej wody jednak jest coraz mniej, źródła dają coraz mniej wody i ziemię dawniej uprawne stają się nieużytkami. To wysychanie jest skutkiem wycinania lasów. Dawniejsi ludzie wiedzieli o tym i otaczali swe małe działki ziemi żywopłotami. W celu ułatwienia uprawy zmotoryzowanej usuwa się obecnie wszędzie żywopłoty i ziemia bardziej wysycha.

Trzeba wieków, aby odrósł zniszczony przez człowieka las, które stanowią gwarancję bogactw żywnościowych na przyszłość.

DR. LEOPOLD ANTONI SOKOŁOWSKI
ADWOKAT

Mówi się po polsku
Rua Voluntários da Pátria, prol.
SAO JOSE DOS PINHAIS

DR. MIROSŁAW BARAŃSKI

— LEKARZ —

Laureat i Docent Uniwersytetu Parańskiego.

Specjalista od Chorób Przewodu Pokarmowego, Żółdka, Wątroby, Kiszki.
Leczenie Wrzodów Żółdkowych, Chorób Wątroby, Zapalenia i Pasożytów Kiszki (Ameba, Tasiemiec itd.)
KLINIKA OGÓLNA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
Konsultorium: Ulica CANDIDO LOPES 205 — 6-te piętro (Edifício Brasilino Moura). Przyjmuje od 2 do 5 po południu. Rano w wyznaczonych godzinach — Tel.: 4-7143
Rezydencja: ULICA CORONEL DULCÍDIO, 1571
CURITIBA — TELEFON 4-5290

PARANPOL:

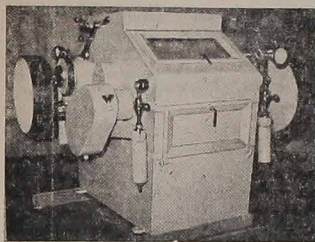
Sprzedaje bilety lotnicze i okrętowe — wyrabia paszporty i wizy konsularne — sprowadza krowy i znajomych z Polski — organizuje wycieczki do kraju — przeprowadza naturalizację — pośredniczy i przyjmuje przedpłaty w nabywaniu pism i periodyków, książek i płyt polskich — sporządza kontrakty — załatwia wszelkie sprawy biurowe.

Pełnomocny przedstawiciel: ARS POLONA — PRODIMEX — TOUR-ORBIS — NASZA OJCZYZNA — 7 DNI — MAGAZYN, na centralne i południowe stany Brazylii.

JOÃO EST. CERANOWICZ
"PARANPOL LTDA."

Rua Comendador Macedo n.º 8 - Fone 4-1565 - Curitiba, Pr.
Godziny przyjęć: codziennie od godziny 9-tej do 11-tej, i od 15-tej do 17-tej. — W soboty od godz. 9-tej do 11-tej.

MASZyny MŁYŃSKIE



Wyrabiamy Cylindry, Plansichter, Kamienie, Sita i jakiegokolwiek inne gatunki maszyn młyńskich. ODNAWIAMY I OSTRZYMAMY (RAJAMOS) WALCE. Ułatwiamy sposób uiszczania należności.

PORPLAS S. A.

AV. REPUBLICA ARGENTINA, 1314
Caixa Postal, 2218 — Adres telegraficzny: FORPLAS
CURITIBA — Telefon 4-7158 — PARANA

Rozmaitości Gospodarcze

★ **NAWOZENIE MINERALNE POD ZIEMIANKI.** — Pod ziemniaki stosujemy nawozy potasowe wysokoprotentowe, a więc sól potasową 40% (nigdy 20%), gdyż ziemniaki wrażliwe są na chlor, którego w niskoprotentowych nawozach potasowych jest szczególnie dużo. Podobnie jak ziemniaki ujemnie na chlor reagują pomidory, tytoń, porzeczki, truskawki, poziomki.

★ **KRETOWINY NA ŁAKACH NALEŻY CZĘSTO ROZRZUCAĆ.** — Zerowanie kretów jest tym intensywniejsze, im gleba jest bardziej urodzajna i stosunki wodne lepiej uporządkowane. Na glebach podmokłych, suchych oraz silnie kwaśnych krety nie ryją i nie wyrzucają kretowin. Kretowiny systematycznie rozrzucać i to zanim okryją się roślinnością. Zabieg ten ma tę dobrą stronę, że umożliwia utrzymanie sprawności gleby. Mamy tutaj bowiem do czynienia z dobroczynnym działaniem luźnej powłoki i rozrzuconej ziemi na zachowanie wilgoci i temperaturę gleby. Dwurazowe rozrzucaenie kretowin na jesieni i wczesną wiosną nie jest wcale zbyt częstym zabiegiem; działa ono w przybliżeniu podobnie jak dawka kompostu. Obecność licznych kretów nie jest nieszczęściem dla łaki. Niszczą one dziennie tysiące różnych owadów w glebie łakowej.

★ **POLSKIE AUDYJCJE RADIODOWE "NIEPODLEGŁOŚĆ",** przy Tow. Im. Marsz. J. Piłsudskiego nadaje każdego niedzieli o godz. 8-mej wieczorem stacja "Sta. Felicidade".

OJCIEC ZADZUMIONYCH

O! była to więc piekielna godzina!
Gdy, patrząc na twarz najmłodszego syna,
Śmierć zobaczyłem. Ach, ja go tak strzegłem!
Pierwszy na twarzy znak wystąpił drobny;
Niktby nie dostrzegł, ja i ojciec spostrzegłem.
On do tamtego stawał się podobny;
Stawał się, jak mój trup pierworodzony,
Z jasnego białej, z błędnego czerwony.
Patrzę! Na twarzy plam żelaznych krocie,
Więc zawołałem głośno: śmierć w moście!
I pochwyćmy go z takimi trądy (5)
Wyniosłem na step, pomiędzy wielbłądy,
Aby go tam śmierć zgrzyzała do ostatka;
I żeby na to nie patrzyła — matka.

Przy konającym czuwałam blizy.
Ja z wielbłędami, na kolanach wszyscy.
Łamałem ręce i wołałem głośno:
Oby nie umarł! lub się był nie rodził!
A tam nad palmy, z twarzą nieszczęśliwą,
Gdy konał syn mój, błady miesiąc wschodził
I patrzył: — tego z pamięci nie zatrzeć!
I nie wiem, jak ten sam miesiąc mógł patrzeć?
Gdy konał w moim ojcowiskim uścisku,
Chciałem go spalić na popiół w ognisku:
Lecz ledwie ogień zaczął biedz po szacie,
Wyrwałem trupa i rzuciłem draż;
Pomiosło mi go czarnych dwóch grabarzy,
I lepiej mu tam przy siostrach i bracie.
Od tego zgonu i od tej boleści
Naznaczono mi nowych dni czterdzieści.

Pod kręgiem słońca jako krew czerwonym
I pod namiotem tym zapowietrzonym
Żyliśmy, słowa nie mówiąc do siebie,
I śmierć przed samą śmiercią udawali,
Myśląc, że Boga oszukamy w niebie,
Że się ten bałwan zarazy przewali.

5) — Plamy na ciele.

JULIUSZ SŁOWACKI

Dosyć o tym cichym tygodniu życia — przeminał. — Wielbłądy moje znów ukłękły przede mną i podniosły się z pielgrzymym zadumany, wyciągając długie, węzłem podobne szyje ku grabarzowi Chrystusowemu; a kiedy już byłem o godzinę drogi ku wschodowi, obróciłem się na siodle, aby raz jeszcze spojrzeć na mój namiot zielony; obaczyłem go na wzgórzu, i zdawało mi się, że sam wyszedł na miejsce wysokie, aby mnie pożegnać; a czy to ludzie, pakując rzeczy, czyli też sam namiot, nie czując już w sobie mieszkańca, wyrwał kilka kołków z piasku i skrzydłem powiewał za mną pokazując mi swoje łono czarne i puste.

Odwrociłem się od tej rzeczy, co miała serce rozdarte po mnie. A wkrótce zaczęły się pokazywać na piasku lilie białe, zwiastując, że się

zblizał do żywniejszej krainy; i pomyślałem, że na te same kwiaty obrocę oczy, mówił Chrystus do uczniów swoich, aby się nie troszczyli o jutro i o rzeczy z tego świata, patrząc na lilie, które Bóg odziewa.

Oto jest opis kwarantanny, odbytej przeze mnie na pustyni; gorszą daleko wysiedziały ów starzec, opowiadając nieszczęścia swoje w następny poemacie. Historia jego boleści nie jest całkowicie zmyślona, opowiadał mi ją doktor Steble, któremu tak za nią, jako za chleb i za uprzejmość dla mnie podziękowałbym tutaj, gdybym wiedział, że te kilka wyrazów znajdzie go na pustyni. Ale czemuż jest dla niego wspomnienie w niezrozumiałym języku i wymówione głosem, który za ledwo się tak rozchodzi, jak kęgi na wodzie po rzuceniu do niej kamieniu.

OJCIEC ZADZUMIONYCH

Trzy razy księżyc odmienił się złoty,
Jak na tym piasku rozbiłem namioty;
Małe dziecko karmiła mi żona,
Prócz tego dziecka, trzech synów, trzy córki,
Cała rodzina dzisiaj pogrzebiona
Przybyła ze mną. Dziewięć dromaderów (1)
Chodziło co dnia na piasku pagórki
Karmić się chwastem nadmorskich ajerów (2);
A wieczór wszystkie tu się kładły wiankiem,
Tu, gdzie się ogień już dawno nie pali.
Córki po wodę chodziły ze dzbankiem,
Synowie moi ogień rozkładali,
Żona z synaczką przy piersiach, warzyła.
Wszystko to dzisiaj tam, gdzie ta mogiła
Promienistemu słońcu się uśmiecha,

1) — Wielbłąd jednogarbny. — 2) — Tatarak.

ADEUS PADRE GÓRAL

Lúgubres repicaram os sinos de Abranches, quinta-feira passada, para divulgar sentidamente o falecimento do benemérito lazarista, Pe. José Joaquim Góral.

DADOS BIOGRÁFICOS

O Pe. Góral é filho da Pomerânia, altiva região da Polónia. Viu a luz aos 3 de agosto de 1873. O seu lar profunda e sadamente católico fomentou no pequeno, bem como em seu irmão mais velho a vocação sacerdotal. O irmão do Pe. José ainda vive, trabalhando nos Estados Unidos.

Fêz os seus cursos brilhantes de humanidades, Filosofia e Teologia no Seminário dos Padres Lazaristas, em Cracóvia. No dia 23 de julho de 1899 o brilhante seminarista galgou os degraus do altar para receber o caráter do sacerdócio.

O recém-ordenado, pela vontade dos superiores é designado para professor de Religião. Desempenha pelo espaço de 5 anos a árdua missão de capelão de um dos grandes hospitais de Cracóvia.

O seu coração abrasado pelo zelo nutre planos mais vastos. O seu apostolado não se deverá restringir à missão de preparar almas para a viagem à eternidade. Ele sofre com aquelas outras almas de seus compatriotas que estão em grandes dificuldades em terras estrangeiras.

Em 1911, os seus desejos são satisfeitos, quando pela vontade dos superiores é destinado para o Brasil. Pôsto à frente da paróquia de Massaranduba, conquista aqui as almas com o seu zelo e com simplicidade.

Curitiba reteve-o um ano entre os seus muros. Aquil ele se dedicou de alma e coração a fundar o "LUD", que o sobreviveu.

Desde o ano seguinte, até ao findar de seus dias o Padre Góral dedica-se totalmente aos fiéis de Abranches.

Depois de seu Jubileu de Ouro que foi uma verdadeira apoteose, o Padre Góral permaneceu algum tempo em Curitiba e alguns anos em Araucária, onde deixou marcos indeléveis.

O JORNALISTA FECUNDO

O jornal "Lud" que ainda hoje continua circulando conta entre os seus fundadores o nome emérito do Padre José Góral. Ele bem entendia que fundar um jornal não é tudo, pois a imprensa precisa de alimento. Necessita de colaboradores. O Padre Góral, nunca quebrou a pena que ele sabia manejar destremente e colaborava quer no "Lud", quer em outros jornais ou revistas estrangeiras. Através de artigos bem pensados, ele defendeu causas que atingiam dolorosamente os emigrantes poloneses, radicados neste recanto do globo.

Nós encontramos no Pe. Góral um exemplo e um animador. Quando a nossa pena estava para se quebrar aparecia o grande entusiasta e animava o principiante a não de-

sistir desta "mais bela das vocações", como ele denominava o jornalismo. "É um outro sacerdócio" — costumava dizer-nos.

Quando pela primeira vez damos ao trabalho de ler algumas de suas produções, admiramos a objetividade e os pormenores que ele não omitia quer na descrição das nossas belezas naturais ou da situação dos poloneses no exílio. As crônicas das Santas Missões são obras primas.

Agradecemos Vos estamos Padre Góral, por termos fundado o "Lud". Gratos vos seremos por nos terdes animado para prosseguirmos a ajeitar os pensamentos e dividí-los com os outros pela palavra escrita.

O CIENTISTA INCANSÁVEL

É sem favor algum que lhe damos este título. Pois, se a língua polonesa é a mais complicada que o homem inventou, na afirmação de entendidos, Vós Pe. Góral, não Vos conformastes com tal afirmação. Resolveu pô-la à disposição dos que a desejasse conhecer. Para isto empreendestes a difícil tarefa de compor as duas gramáticas: uma para os poloneses que chegaram a estas terras; a outra para os brasileiros — para nós que nascemos no Brasil.

Fôra somente isto, já não seria pouco. Mas o trabalho do Pe. Góral é muito maior. Ele compôs uma obra monumental. Trata-se do Dicionário Polono-Brasileiro e Brasileiro-Polono. Ainda hoje esta obra está sendo utilizada por um bom número de aprendizes.

Se existem imperfeições nestas duas obras, elas são perfeitamente compreensíveis. Trata-se de uma obra pioneira. Ora quem se aventura a abrir novas rotas, não pode fazer uma obra acabada. Mas a obra mereceu os mais calorosos aplausos, não somente daqueles que se serviam dela, mas daquelas que têm o destino de nossa Pátria em suas mãos.

O PIONEIRO OCULTO

A sua obra de cientista revela uma paciência de beneditino, que não olha as coisas pelo lado da pressa, senão pelo seu valor. Esta mesma obra que lhe custou tanto trabalho teve um resultado inesperado. Estreitou aquelas relações um tanto delicadas que costumam existir entre os nativos e os estrangeiros. O Padre Góral, através de sua obra, mansamente conseguiu mais que muitos outros, com altissonância.

Outro aspecto ainda merece ser acentuado é o cultivo da língua de Sienkiewicz entre os poloneses do exílio. Ele não se conformava com a ideia de que a língua materna fosse esquecida. É uma ideia justa, pois ao lado da língua permanece a tradição e a cultura. Isto não é uma diminuição, senão o enriquecimento para a nossa Pátria. Claro está que em primeiro lugar está o dever para com a língua pátria, principalmente para nós —

CONQUISTAI A VIDA!

Os jornais diariamente trazem notícias sobre projetos que o homem manda às esferas do espaço. Falam de homens que se oferecem para esta viagem a seus submundos. Crevem sobre as provas de treinamento a que são submetidos. O homem parece que está fugindo de alguma coisa.

Neste amor à velocidade está uma fuga. A fuga de Deus ou o dizer de um escritor a fuga do "Perdigueiro dos Céus".

É interessante notar um outro aspecto. Os velhos andam com a ideia do túmulo... costumam evocar os velhos tempos. Os "bons tempos" de antigamente. Os jovens andam preocupados com o presente. Esperam dias melhores. Esperam alguma coisa do futuro.

Como um e outro andam longe da verdade. Tanto os velhos como os moços andamos iludidos. Tanto aqueles que se refugiam na velocidade, como os que cruzam os braços desanimados.

Aos primeiros o Salmista já deu uma resposta: Ninguém foge de Deus, "se penetrar no inferno, até aí o seu poder está presente... se entrar no Céu, ele-lo aí a reinar". O homem por mais que queira fugir de Deus, quer em spútniks, quer em foguetes, sempre encontrará a Deus. Pois Ele promete os Céus". Sempre derrotará o homem. Estaria com ele até ao fim dos tempos. E está a lição que o domingão da Santíssima Trindade, ao lado de seu inconcebível mistério, nos apresenta.

Neste sentido nos sustentamos que a preocupação quer dos velhos que suspiram pelos tempos idos, — "aduladores dos dias passados", no dizer de Horácio — bem como as esperanças da mocidade, "cheiram pouco catolicamente".

Pensando bem, assim é. Mostra pouco menos pouca fé, pouca confiança e pequenez de vida verdadeiramente católica. Sim, pois falando assim, parece-nos que não cremos nas palavras de Cristo, que promete estar conosco. Prometeu a sua assistência. Prometeu ser nosso companheiro até ao fim dos tempos.

Com isto afirmamos que antigamente Cristo era um companheiro mais delicado. Cuidava mais dos nossos pais do que de nós. Nós que vivemos os dias que nos resta, ao esquecimento do futuro uma melhora, também queremos dizer de alguma maneira que Cristo não está ativo neste nosso tempo. Cristo deixou-nos só.

Conquistadores da vida! Não é assim. Cristo é a Segunda Pessoa da Santíssima Trindade, é imutável em Si mesmo e em Suas promessas. Se Ele prometeu a sua assistência a todos os homens, Ele o fez para nós também. Não importa que vivamos em países livres, ou comunistas. Ele está lá. Onde os homens que não depuseram a confiança estiverem em dificuldades, ali ele estará. O que pode acontecer, é a pouca fé, e a pequena confiança, de nossa parte.

Neste caso os velhos — aqueles que só têm lamúrias para conosco — não têm o direito de lastimar os "maus tempos" que atravessamos. Porque da parte humana, naquilo que se refere a confiança, eles não de ter alguma culpa. Eles que nos os preparam. Portanto, no máximo, lamentem-se a si mesmos.

Certamente da parte de Cristo, a promessa não falhou. Não podia falhar. Se houve falha é por parte do homem. Não nos compete o julgamento...

Disto resta-nos tirar uma lição. Não será senão aquela que o Evangelho nos propõe: "Ide pelo mundo ensinai a todos os povos". Ensinai as verdades que Cristo veio semear na terra. Ensinai a confiança. Aquela que é o companheiro de nossa jornada. Esperança naquilo que será o companheiro de nós e daqueles que virão depois de nós. "E eis que estou convosco todos os dias até a consumação dos séculos". Conquistadores! Estejamos com Ele.

Lamúrias pouco adiantam, pois, o que passou não volta mais. Fuga, por mais veloz que seja, não resolve o problema. Sonhos de um futuro melhor, sem Cristo, não de se desvanecer.

Fiquemos com Ele! É a única solução.

NOTÍCIAS DO MUNDO

EXPLOSAO NO SOL

Ocorreu no dia 10 do corrente uma explosão de violência extraordinária que provocou uma tempestade magnética na atmosfera terrestre.

GENEBRA

Foi inaugurada em Genebra, no dia 11, a negociação Leste-Oeste dos Ministros do Exterior e que, sem dúvida, será a preliminar da conferência de Cúpipla. Os temas a serem tratados são: Berlim e tratado de paz com a Alemanha. Duvida-se, contudo, que a mesma chegue a resolver os problemas de Berlim e da Alemanha. No momento, três questões prévias se apresentam: em que condições os representantes das duas Alemanhas participariam da Conferência; a Polónia e a

TECHESLOVÁQUIA

tomarão assento ao redor da mesa? e haverá uma ordem do dia?

A URSS DIMINUIR A PRODUÇÃO DE FOGUETES

Num discurso que o sr. Nikita Kruchev pronunciou em Kiev sobre a política exterior, disse que a URSS dispõe "de bons foguetes e em quantidade suficiente". afirmou ainda: "testamos produzindo ainda (foguetes) e verificamos que já não precisamos produzir muito mais". Kruchev está muito otimista quanto à situação interior e exterior da União Soviética, dizendo que a Rússia "nunca atacará ninguém, com a condição de que os amantes de aventuras militares não se entreguem a uma agressão contra ela".

ESCRITORIA CONVERTE-SE AO CATHOLICISMO

— A escritora inglesa, Choe Gibson, após fazer a retratação de sua obra "Retrato de Família", uma obra sobre a vida de Cristo e que causou escândalo devido ao seu caráter blasfemo, anunciou o seu propósito de converter-se ao catolicismo. A sra. Gibson tem hoje 59 anos.

TOQUIO

— Frades Franciscanos do convento de Santo Antônio da cidade de Tóquio apareceram na televisão japonesa obtendo das frades a devida licença para fazer um programa sobre S. Francisco e coisas franciscanas. O programa foi coroado de pleno sucesso e colheu aplausos em todo o Japão.

OS RUSSOS FAZEM PROPAGANDA EM GENEBRA

— Na sua entrevista semanal à imprensa, afirmou Eisenhower que as iniciativas dos soviéticos, desde a abertura da Conferência são de caráter propagandístico, contudo cre que a conferência, em breve, entrará numa fase de negociações úteis sobre problemas que constituem seu objetivo.

NOTÍCIAS DO BRASIL

★ TERMOELÉTRICA DE CANDIOTI. No município de Bagé está para ser inaugurada a grande usina termoelétrica de Candiota, que terá a potência de 20 mil kw. Candiota está situada no sul do país (RGS) e fornecerá energia elétrica às cidades gaúchas de Bagé, Pelotas, Rio Grande e outras localidades. Em suas obras serão investidos cerca de 1 bilhão de cruzeiros.

★ PORTO PARA O PIAUÍ. A meta básica do atual governo piauiense é a construção do porto de Luís Correia, pois o Estado não possui um porto apto para as suas exigências de importação e exportação. Para tal já foram encomendadas sete motoniveladoras nos Estados Unidos que em breve tempo começarão a construção do porto.

★ I.º SIMPÓSIO INTERAMERICANO DE ASTRONÁUTICA. Na primeira quinzena de junho deverá ser realizado na capital paulista o primeiro Simpósio Interamericano de Astronáutica, que reunirá os representantes da Sociedade Interplanetária Brasileira, da sua congênera argentina e da American Rocket Society. Um dos primeiros pontos a serem discutidos pela conferência será dedicado sobre a afirmação do astrônomo russo, Nikolai Konev, que disse haver observado erupções vulcânicas na lua. No Brasil existem astrônomos amadores e especialmente em São Paulo e Bauri existem grupos de observação lunar, que registraram diversas observações interessantes de relativo interesse e que serão expostas no dito Simpósio.

★ MATARIFE AUMENTA SUA PRODUÇÃO. Em fins de agosto próximo deverão entrar em funcionamento os modernos instalamentos da Refinaria do Recôncavo Baiano, possibilitando desta forma, a produção diária de 42 mil barris de petróleo bruto, mais um record na história do petróleo no Brasil. As novas instalações permitirão, igualmente a refinação de óleos lubrificantes e parafina, pela primeira vez no Brasil.

★ INFORMA-SE QUE A KOBATSU MFG CO. LTDA. do Japão iniciou negociações com o governo brasileiro no sentido de abrir uma fábrica de tratores em Santa Luiza, no Estado de Minas Gerais. Ainda segundo informações, a dita fábrica ocupará uma área de 200 mil m².

★ PREVE-SE A ELEVAÇÃO DOS PREÇOS DE Lã, couro e porcos em todo território nacional, devido às enchentes ocorridas no Rio Grande do Sul, que mataram grande quantidade de gado ovino e suíno.

★ D. SARA KUBITSCHKE EM LONDRES. Fazendo uma viagem de passeio por diversos países da América e Europa, a esposa do presidente da República, D. Sara está atualmente em Londres, onde de fez uma entrevista com a rainha da Inglaterra, Elizabeth.

★ RECORDE NA ELEVAÇÃO DO CUSTO DE VIDA. O mês de fevereiro passado revelou um verdadeiro recorde na elevação do custo de vida, desde 1944, atingindo a média de 94%. Segundo informes os serviços pessoais, como lavanderia, barbearia, cinema, jornais e ci-

garros, sofreram um aumento de 13%, 9% e 8%, respectivamente. Os preços dos alimentos sofreram um aumento de 20% nos seus preços, período compreendido entre o mês de novembro do ano anterior e o mês de fevereiro de 59.

★ NO RIO O PRESIDENTE DA INDONÉSIA declarou que nestes dias deve chegar ao Brasil, em visita oficial, o presidente da Indonésia, Sr. Ahmed Sukarno. Deverão ser tratados assuntos de caráter político e cultural que permitirão maior entendimento entre ambos os países.

★ OS LIMITES DO BOLÍVIA ainda não foram demarcados. O fato surgiram problemas para correr as demarcações, pois as forças bolivianas foram paralisadas, rece, todavia, que sejam vencidas a problemática voltou à Comissão das Relações Exteriores da Câmara.

★ ALUNOS DO EXERCÍCIO do grupo de 34 alunos e professores da Escola Militar de Guerra dos Estados Unidos no Brasil, que a fim de completar um ano de missão de observação militar, estão em um curso de estudos em psicologia, sociologia, fisiologia e medicina, sob a segurança nacional dos Estados Unidos.

★ BRASIL X INGLATERRA Dia 13, quarta-feira, realizou-se um dos mais importantes encontros do ano, em que o Brasil se defrontou com a equipe inglesa. O Brasil, um jogo magistral, derrotou a equipe inglesa por dois pontos a zero. Este jogo, que podia ser mais elevado, mas a sorte não o permitiu. De 140 mil pessoas assistiram ao jogo, proporcionando um recorde em vendas na América do Sul. A arrecadação total foi de trezentos e 940 mil cruzeiros. O Brasil, com mais esta arrecadação completou sua vitória invicta. Somente de maneira campal mundo.

★ ARTIGOS DE APOIO AO BRASIL Segundo o relatório, em virtude das condições econômicas, o Sr. Antoine Pinay, presidente da Companhia de Rerúrgica Nacional, decidiu um acordo com os países, para o fornecimento de produtos químicos franceses ao Brasil. Informa-se que a parte do material tem valor de 40 milhões de dólares em cada ano, com o aumento de cada ano, devido ao comércio da França com o Brasil é deficitário, para os franceses, durante os primeiros meses de 1959, franceses são do Brasil, bilhões, contra 4,8 bilhões de produtos enviados ao Brasil.

★ MONUMENTO A TRABALHADOR O Novo (CRF) — O Pátrio Alexandre, paroco de São Paulo, idealizou um novo monumento a São Braz (Brasília). O monumento simboliza a cristã do trabalho, significando o operário inaugurado no dia 15 de maio, "Dia do Trabalhador".

PACZKI PEKAO DO POLSKO

Najlepszy sposób pomocy dla Rodzin w Polsce w POLSCE są PACZKI PEKAO. Można wysłać paczki żywnościowe, ubranie, obuwie, artykuły do budowy domów, narzędzia, maszyn, zabawki, rowery, samochody, meble i wiele innych rzeczy.

OBECNIE PEKAO OFERUJE WIELKI WYPRZEDAŻ LEKARSTW AMERYKANSKICH DLA POLSKO. Można również przekazywać każdą sumę tak zwane "PACZKI DO WYBORU". Odbiorcy w Polsce wybiera za te paczki przedmioty najpotrzebne. Wszystkie PACZKI PEKAO są bez kosztów.

Prosić o katalogi ogólne i na lekarstwa do REPRESZ. PEKAO Trad. Corp. New York.

H. BERGMAN, — S. Paulo, Rua Ana Cintra 51. Apartamento 51. Tel.: 52-87-29 — BRASIL.

Requiescat in pace.

Neanias da Silva.